

FRANCISZEK KRZYKAŁA

SOCJOLOGIA PRACY I PRZEMYSŁU W DZIAŁALNOŚCI
NAUKOWEJ TADEUSZA SZCZURKIEWICZA

W naszej literaturze mamy sporo prac metodologicznych i opracowań empirycznych z zakresu socjologii pracy i przemysłu. Część tych prac czy to ze względu na założenia badawcze lub stosowaną terminologię, najczęściej bezkrytycznie przejmowaną z socjologii zachodniej i nieadekwatną w naszej rzeczywistości społecznej, czy też ze względu na powierzchowność badań, nie czyniła zadość wymogom stawianym pracom naukowym lub nie podejmowała niektórych pilnych problemów rozwijającego się dynamicznie polskiego społeczeństwa przemysłowego.

Dlatego ważne znaczenie w tej dziedzinie miało obszerne dzieło Tadeusza Szczurkiewicza pt. *Studia socjologiczne* (II wyd. *fotooffsetowe* 1970). Aczkolwiek jest ono zbiorem dość zróżnicowanych tematycznie rozpraw, stanowi równocześnie pewien systemat socjologiczny, rozpracowany na podstawie wieloletnich badań szczegółowych i dociekań Autora w zakresie: socjologii ogólnej, socjologii wiedzy, filozofii społecznej, teorii rozwoju społecznego, antropologii, psychologii społecznej, kultury itd. Dzieło to zawiera również ogromny ładunek wiedzy, empirycznych uogólnień i niepowtarzalnych inspiracji twórczych w zakresie socjologii pracy i przemysłu. Wcześniej już, w wykładach dla słuchaczy studium poddyplomowego dla inżynierów w WSE w Poznaniu, T. Szczurkiewicz wskazując na socjologię przemysłu jako jedną z gałęzi socjologii szczegółowej, stosuje odmienne od dotychczas stosowanych w naszej literaturze socjologicznej drogi postępowania. Jedną z nich polega na konieczności poznania podstaw socjologii ogólnej, pojęć i najważniejszych teorii poprzedzających zagadnienia socjologii pracy i przemysłu ze względu na ich wzajemne związki i wielopłaszczyznową perspektywę poznawczą. W ten sposób pojęcia i terminy socjologii nie tworzą luźnego, oderwanego zbioru i nie tracą kontaktu z badaną rzeczywistością, lecz układ połączonych i sprzężonych ze sobą związków logiczno-rzeczowych oraz wzajemnie uzupełniających się pojęć.

Wychodząc z tych założeń Autor przenosi swoje rozważania na teren zakładu czy przedsiębiorstwa przemysłowego, podkreślając iż nie jest

on nigdy układem zamkniętym czy izolowanym, lecz powiązaniem wielorakimi, dialektycznymi związkami i zależnościami z procesami zachodzącymi w makrostrukturze społecznej, z całym społeczeństwem i jego gospodarką. W społeczeństwie socjalistycznym przedsiębiorstwo przemysłowe spełnia istotną rolę, ponieważ jest ono instytucją operatywną socjalistycznego państwa, służącą również przekształcaniu świadomości społecznej, kształtowaniu stosunków społecznych, tworzeniu nowej osobowości pracowników w procesie pracy, czyli jest tą platformą, na której rodzą się, kształtują i występują wzajemne oddziaływania ludzi na siebie w procesie pracy.

Zagadnienia te T. Szczurkiewicz rozwija w zasadniczej rozprawie *Studiów* pt. *Niektóre problemy socjologii ogólnej* (s. 327 - 446), wskazując: 1) „że w rozważaniach socjologicznych należy wychodzić konsekwentnie od faktu współżycia społecznego, jako faktu dla socjologa, na razie przynajmniej, pierwotnego; 2) że ten punkt wyjścia w rozważaniach socjologicznych przy obecnym stanie poznawczego przeniknięcia rzeczywistości społecznej należy traktować jako hipotezę roboczą, najbardziej adekwatną do wykrywania i analizowania tego, co społeczne; 3) że w określaniu podstawowych pojęć i terminów w socjologii należy punkt widzenia określony przez tę hipotezę roboczą stosować możliwie konsekwentnie i unikać tak częstego, nieomal nagminnego w socjologii mieszania stanowiska nominalistycznego, atomizującego w teorii grupy społecznej ze stanowiskiem realistycznym. [...] 4) wskazanie, że wzorcem, na którym kształtują się wszelkie inne stosunki społeczne, nie wyznaczone grupowo, uregulowane czy nie uregulowane, a nawet antystyczne, są stosunki wyznaczone i uregulowane grupowo; 5) że wyjaśnienia psychologizyczne upraszczają problematykę socjologiczną, że sprowadzają jako do danych zastanych właściwości czy dyspozycji psychicznych takie stany rzeczy, które w rzeczywistości kryją w sobie złożone, wielorakie relacje społeczne i pozaspołeczne (a przez to zbliżyć się do 6 tezy Marksa, według której istota człowieka jest w rzeczywistości swojej całokształtem stosunków społecznych), a wreszcie 6) że ta hipoteza robocza bynajmniej nie eliminuje indywidualności człowieka, ale relacjonuje jej znaczenie, jej społeczną rolę, a nawet społeczną „treść indywidualności” do złożonych warunków społeczno-gospodarczych, historycznie zmiennych. To 'Oczywiste stwierdzenie bywa niejednokrotnie, nawet w rozważaniach niektórych marksistowskich socjologów przeoczane, jakkolwiek było wyraźnie sformułowane i konsekwentnie stosowane w metodologii badań społecznych przez klasyków marksizmu” (s. 327).

W dyrektywach tych mieszczą się zagadnienia teoretyczno-poznawcze, których nieuwzględnienie prowadzi nieuchronnie do idealizmu, subiektywizmu, a w najlepszym razie do psychologizmu w wyjaśnianiu złożonych faktów i procesów występujących w procesie pracy w przedsiębiorstwie. Każde z tych dyrektyw Autor szeroko uzasadnia rozlicznymi przy-

kładami w dalszych swoich wywodach, są to jednakże w większości wypadków próby zastosowania pojęć i teorii w egzemplifikacji zagadnień socjologii piracy i przemysłu.

Ważne zagadnienia ukazał Autor w pierwszej i chyba najcelniejszej rozprawie metodologicznej *Studiów* pt. *Znaczenie teorii dla praktyki* (s. 7 - 22), polemizując ze skrajnie jednostronnymi założeniami praktyka, zmierzającego do przekształcania zastanej rzeczywistości społecznej na podstawie subiektywnie przyjętej ideologii i skali wartościowania. Ukazuje równocześnie, jakie społeczne konsekwencje wynikają z takiego myślenia, które może się ujawnić w praktycznym, działaniu pracownika i w wyznaczaniu jego zachowania, wartości i «roli społecznej w przedsiębiorstwie. Przyjęcie subiektywnych kryteriów, jednostronnych założeń i posługiwanie się wieloznacznością terminów prowadzących praktyka nieuchronnie do ześlizgów myślowych, czyli do fałszywych rozwiązań w bezpośredniej działalności zewnętrznej — to tylko niektóre konsekwencje takiego postępowania. Przeciwdziałać może im tylko chłodna analiza „zastanej rzeczywistości”, przy równoczesnym wykorzystaniu wyników różnych dyscyplin np.: ekonomiki, socjologii, psychologii, które pozwalają przewidzieć następstwa działania oraz uchronić praktyka czy pracownika przedsiębiorstwa przed niebezpieczeństwem oddalania się od rzeczywistości, zwłaszcza w działaniach decyzyjnych czy w działaniach na stanowiskach kierowniczych.

O dużej przenikliwości, perspektywie transaktualnej i trafności tych analiz stanowi fakt, że dzisiaj po czterdziestu latach od daty napisania tej rozprawy, już w warunkach funkcjonowania gospodarki planowej i centralnie kierowanej, idee T. Szczurkiewicza nabierają szczególnego znaczenia. Do tych idei należy również stwierdzenie, że znajomość teorii dla praktyka ma takie samo znaczenie, jak osobisty kontakt teoretyka z praktykiem, ponieważ brak tych kontaktów⁷ i wymiany wzajemnych doświadczeń prowadzi nieuchronnie do rutyny, zastoju i tworzenia tzw. „teorii przy biurku”, tj. teorii budowanych bez należytego kontaktu z rzeczywistością. Autor wskazuje na inne jeszcze niebezpieczeństwa, wynikające ze zbyt ścisłego łączenia teorii z praktyką, z jej potrzebami i wymogami, które obezwładnia myśl poznawczą, pozbawia ją obiektywizmu, skłania do przedwczesnych rozwiązań, czyli prowadzi do konsekwencji sformułowanych przez Autora w następnej rozprawie *Moda na socjologię* (s. 23 - 40).

Rozważania te mają niewątpliwie charakter wprowadzający w bogatą i dotąd nie dość jeszcze precyzyjnie wyjaśnioną problematykę socjologii pracy. Ukazując stanowiska teoretyka i praktyka społecznika w procesie pracy, T. Szczurkiewicz nie tylko analizuje w nich to, co dzieli i co łączy oraz dlaczego, ale również odpowiada na pytanie, co należałoby zmienić, by podnieść efektywność ich pracy tak w sferze praktycznego działania i w sferze psychospołecznych uwarunkowań.

Nie bez znaczenia w tym zakresie pozostaje zagadnienie „mody na socjologię”. Bowiem i socjologia pracy, i przemysłu przechodziła i nadal przechodzi ten proces. Ilekroć zawodzą tradycyjne sposoby organizacji i metody zarządzania czynnikiem ludzkim i kiedy 'ujawniają się czynniki irracjonalne w procesie pracy wraz z tendencjami do skrajnego praktycyzmu, tylekroć powstają warunki sprzyjające do formułowania przedwczesnych rozwiązań i do tworzenia mody na socjologię.

Z zagadnień szczegółowych socjologia pracy wysuwa się na plan pierwszy zagadnienie zbiorów społecznych, a w tym najważniejszy — kategorie społeczne członkostwa. W ramach kategorii płci, stanu cywilnego, wieku, pokrewieństwa, wykształcenia, zawodu, Autor przeprowadza subtelną analizę roli, funkcji i pozycji społecznej osobnika należącego do danej kategorii społecznej, wskazując równocześnie na dyrektywę postępowania socjologa, który w swojej analizie musi także uwzględniać subiektywne wartościowania i postępowanie ludzi poszczególnych kategorii oraz usiłować odpowiedzieć na pytanie, co powoduje ten podział na poszczególne kategorie i ich różne wartościowanie, wyrażające się w różnych uprawnieniach i obowiązkach społecznych. Z wielkości kategorii społecznych Autora interesuje przede wszystkim kategoria zawodu, w ramach której stawia następujące zagadnienia: „a) jaki zespół czynności określa się mianem zawodu w danym społeczeństwie, a jakie zespoły czynności nie podpadają pod to określenie [...] b) przez kogo muszą być wykonywane te czynności, ażeby nazwać je zawodem [...] c) jaka jest zależność nazywania czynnościami zawodowymi i jakich czynności od warunków społeczno-gospodarczych i technicznych, d) jak w skali wartościowań zawodów oceniany jest społecznie dany zawód i dlaczego pewne zawody ocenia się jako wyższe, inne jako niższe [...] e) co powoduje różnicowanie się zawodów, zanikanie jednych, powstawanie nowych [...] f) w jaki sposób dany zawód wpływa na kształtowanie się właściwości psychofizycznych i psychospołecznych osobnika, g) w jakim zakresie umożliwia, a w jakim zawęża ilość i rodzaj stosunków społecznych, w które wchodzi osobnik danego zawodu. Słowem, jak wyznacza jego „krąg społeczny” i jego „widnokrąg społeczny” (s. 333-334).

Powyższe pytania (przytoczyłem tylko niektóre) wprowadzają nas cd raz w bogactwo stawianych przez T. Szczurkiewicza zagadnień i to w zakresie głębszym i bardziej wielopłaszczyznowym niż to sformułowali autorzy *Socjologu zawodów*. Charakterystyczne jest, że Autor precyzyjnie formułuje różnice zachodzące między zbiorem a zbiorowością społeczną, kategorią a grupą społeczną, funkcją a pozycją społeczną. W zakresie charakterystyki „indywidualnych typów psychospołecznych” odcina się od prób psychologizowania. Zagadnienia te rozwija dalej w rozprawie *Psychologia a socjologia* (s. 447 - 458), zamieszczonej na końcu *Studiów*, a przede wszystkim w rozprawie *Niektóre problemy socjologii ogólnej*, na marginesie problematyki wchodzącej w zakres tzw. metasocjologii, do-

tyczącej realnego istnienia czy nieistnienia grupy społecznej jako transindywidualnej całości. Ontologiczne i gnozeologiczne rozważania, których egzemplifikację stanowi rzeczywistość grupy społecznej jako ponadindywidualnej całości, jest przykładem implikacji problemowych, przewijających się przez całość dzieła. Zagadnienie grupy społecznej rozpatruje Autor również przez pryzmat zachodzących tam zjawisk i procesów. Na plan pierwszy wysuwa się organizacja zbioru ludzi, składającego się co najmniej z 3 osób. Jeżeli każdą z tych osób — członków danej kategorii w ramach określonej grupy społecznej — charakteryzuje jakieś działanie, a ściślej normatywnie wyznaczone i sankcjonowane zachowanie zarówno wobec innych członków i ich wartości, wówczas dopiero, zdaniem Autora, mamy do czynienia z organizacją społeczną obejmującą każdego członka grupy jak i zbioru jako całości. Na organizację społeczną wskazuje również zespół normatywnie wyznaczonych i sankcjonowanych stosunków społecznych czy funkcji i pozycji społecznych, z tym że Autor wyraźnie precyzuje czynniki i momenty składające się na organizację zbioru ludzi oraz warunki przekształcania tego zbioru w grupę społeczną.

Na uwagę zasługuje stwierdzenie, iż pojęcie organizacji społecznej w socjologia jest o wiele szersze niż pojęcie organizacji w rozumieniu ekonomicznym lub prakseologicznym. Rozpatrują one organizację społeczną i zagadnienia z tym związane wyłącznie na gruncie grup celowych, w których organizacja została refleksyjnie ustanowiona, a więc, jak stwierdza T. Szczurkiewicz, jak gdyby zaplanowana, podczas gdy socjologia jednoznacznie podkreśla, że organizacja społeczna jest warunkiem istnienia grupy społecznej, niezależnie od rodzaju tej grupy, jej charakteru czy zakresu działania i że jest ona poznawalna i stwierdzalna empirycznie, to znaczy ma być społeczny niezależnie od tego, czy jest celowo ustanowiona, czy jest wytworzona w sposób bezrefleksyjny, samorzutny.

Do osiągnięć T. Szczurkiewicza w rozwoju socjologii pracy oraz przemysłu należy zaliczyć wykrycie prawidłowości w ustanawianiu przez kierownictwo zakładu przemysłowego norm organizacyjnych regulujących procesy produkcyjne i stosunki międzyludzkie w toku pracy oraz rozumienie i stosowanie na tym podłożu sankcji zabezpieczających: negatywnych, represyjnych oraz pozytywnych, atrakcyjnych, przy czym podaje wraźnie dyrektywy socjotechniczne i warunki stosowania w przedsiębiorstwie sankcji i norm organizacyjnych. Do tych osiągnięć należy zaliczyć również stosowanie organizacji retrospektywnej oraz organizacji prospektywnej. Np. organizacja zakładu przemysłowego, stwierdza T. Szczurkiewicz, musi być prospektywna, a wzory w niej zawarte nie mogą być statyczne, lecz powinny mieć charakter wzorów ramowo wytyczających i antycypujących kierunek rozwoju i przemian. Postulat ten jest niezmiernie istotny, likwiduje bowiem „stabilność czy równowagę” systemu społecznego przedsiębiorstwa i ukazuje nowe jakości, ważne z punktu widzenia organizacji społeczno-technologicznego procesu produkcji.

Na podstawie tych momentów pojęcie struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa nabiera szczególnego znaczenia. Eliminuje bowiem statyczną stronę struktury i umożliwia dostrzeżenie konieczności zmian leżących u podstaw organizacji. Strukturę organizacyjną przedsiębiorstwa ujmuje T. Szczurkiewicz maksymalistycznie. Składają się na nią następujące momenty: „1) zadania produkcyjne, 2) stojące do dyspozycji narzędzia techniczne produkcji, 3) kwalifikacje i staż pracy pracowników, 4) doświadczenia w realizacji zadań produkcyjnych w danych warunkach. Poza tym [...] 1) konstytucja danego państwa, 2) obowiązujące w nim prawo pracy, 3) procesy zachodzące w makrostrukturze” (s. 434).

Zasadniczym osiągnięciem T. Szczurkiewicza w sferze socjologii organizacji było: 1) Ujawnienie błędu polegającego na próbie oderwania "od grupy społecznej jej zasadniczego elementu, jakim jest organizacja społeczna. Termin „organizacja” jest bowiem pojęciem synsematycznym, ale nie tautologicznym z grupą społeczną i pojęcia te są wprawdzie sprzężone, lecz nie dają podstaw do ich genetycznych wyjaśnień. Organizacja powstaje dlatego, że ma być coś grupowo czy zbiorowo realizowane, np. produkcja materialna dóbr, realizacja wartości materialnych czy niematerialnych itp., a nie jako cel sam w sobie. 2) Ujawnienie fałszywości i nieadekwatności w naszych warunkach ustrojowych podziału organizacji na „formalną i nieformalną”. Podział organizacji na „formalną i nieformalną”, zapoczątkowany w amerykańskiej socjologii przemysłu, a pod jej wpływem stosowany w całej socjologii europejskiej, tak dalece opanował sferę myślenia w socjologii, ekonomii, prakseologii czy w naukach technicznych, że żadne nawet racjonalne argumenty nie zdołały skutecznie zlikwidować tego naukowego sloganu, ze względu na jego błyskotliwość i „przejrzystość” konstrukcji.

„Cały ten podział opiera się na prymitywnym zastosowaniu logicznej zasady A — nie A i dlatego w grupach nieformalnych znalazło się wszystko, co rzekomo nie jest formalne, legalne. Jeśli jednak powiem, że jakiś przedmiot nie jest żabą, to jeszcze nic nie wynika z tego, czym on jest, bo pod „nie żaba” podpadają wszystkie istoty żyjące i wszystko, co istnieje we wszechświecie, a nie jest żabą [...] Wydaje mi się — stwierdza w zakończeniu swojej krytyki T. Szczurkiewicz — że ponieważ zadaniem każdej nauki jest operowanie możliwie jasnymi i wyraźnymi terminami, należy w socjologii przemysłu unikać tego naukowego sloganu, prowadzącego na bezdroża i wikłającego w niepotrzebne pseudoproblemy. To, co nazywa się organizacją formalną zakładu przemysłowego, to może byłoby najlepiej nazwać społeczno-technologiczną organizacją procesu produkcji, ponieważ organizowanie ludzi w zespoły pracujące musi się tu dokonywać w ich powiązaniu z określonymi narzędziami produkcji i na strukturę tych stosunków wpływają również i te narzędzia” s. 372 - 374).

Z rozważań tych wynika, że tak rozumiany podział organizacji jest nieprzydatny heurystycznie i nieadekwatny w naszej rzeczywistości społeczno-gospodarczej ze względu na idealistyczny, a nie dialektyczny charakter i fałszywe założenia teoretycznopozywne; zasadniczych źródeł błędu należy doszukiwać się w sublimacji pojęcia organizacji i podnoszenia go do rangi absolutu we wszystkich formach życia zbiorowego, a w szczególności w przedsiębiorstwie przemysłowym.

Mimo iż problematykę stosunków społecznych omówił w sposób istotny Florian Znaniecki, to nowe elementy socjologiczne wprowadził do tych rozważań T. Szczurkiewicz, opierając się jednakże na odmiennych założeniach ontologicznych i metodologicznych, a mianowicie: 1) na wyjściu do grupy społecznej jako faktu pierwotnego, danego we wszystkich badaniach socjologicznych, 2) na uwzględnieniu sfery materialnej obiektywnej rzeczywistości, wychodzącej poza sferę współczynnika humanistycznego, 3) na szerszym rozumieniu zachowania społecznego niż to, które przypisuje Znaniecki swojej koncepcji czynności społecznych; zagadnienie stosunków społecznych rozpatruje bowiem T. Szczurkiewicz na gruncie organizacji (społecznej, grupy społecznej, a przede wszystkim na gruncie zachowań społecznych osobników-członków grupy.

W swojej analizie uwzględnia również stosunki zachodzące między grupami społecznymi oraz zagadnienie urzeczowienia czy reifikacji stosunków międzyludzkich w zakładach przemysłowych. W wyznaczaniu zjawisk i procesów zachodzących w procesie pracy przypisuje im dużą wagę, jednakże przestrzega przed ich absolutyzacją. „W literaturze socjologicznej — stwierdza T. Szczurkiewicz — utożsamia się niekiedy problematykę socjologii zakładów przemysłowych z problematyką tzw. międzyludzkich stosunków w przemyśle. Redukcja taka jest nieuzasadniona, ponieważ: 1) większość stosunków społecznych występujących w zakładzie przemysłowym nie ma charakteru stosunku: człowiek — człowiek (jaki i w jakim charakterze) [...], 2) stosunki społeczne w zakładzie przemysłowym nie są ani stosunkami czysto towarzyskimi, ani nie są zbiorem spontanicznie tworzących się stosunków międzyludzkich, ale stosunkami wyznaczonymi organizacyjnie [...], 3) problemy socjologiczne przemysłu nie ograniczają się tylko do tego co zachodzi w zakładzie piracy [...] ale obejmują również wpływ procesów zachodzących w makrostrukturze społecznej [...]” (s. 439-440). Koncepcje T. Szczurkiewicza przedstawione na przykładzie niektórych wywodów *Studiów*, a wcześniej skryptów, stanowią jedną z najbardziej udanych prób marksistowskiego ujęcia i wzbogacenia zagadnień socjologii pracy i przemysłu. Inicjując niejako nowy etap w stawianiu problemów socjologicznych T. Szczurkiewicz spowodował, iż rzetelnie uprawianej socjologii pracy i przemysłu nie grozi jej ponowne ugrzęźnięcie czy to w statycznie ujmowanym „systemie społecznym”, czy w psychologizmie.

SOCIOLOGIE DE TRAVAIL ET DE L'INDUSTRIE DAUNS L'ACTIVITÉ
SCIENTIFIQUE DE THADÉE SZCZURKIEWICZ

R é s u m é

L'essentiel revirement dans le développement de la sociologie de travail et de l'industrie en Pologne malgré déjà de nombreuses dissertations méthodologiques et empiriques a été causé par l'oeuvre exceptionnelle de Thadée Szczurkiewicz intitulée: *Etudes Sociologiques* (II Ed. 1970). Cette oeuvre composée de quinze dissertations différenciées quant au thème comprend les résultats des recherches de plusieurs années, et des investigations dans le domaine: de la sociologie de la science, philosophie sociale, (psychologie sociale, culture etc. ayant le caractère ontologique, théorique — de connaissance et terminologique.

Partant du principe, qu'un établissement industriel ne forme jamais un système fermé mais qu'il est lié aux dépendances diverses, dialectiques et aux (processus qui ont lieu dans toute la société et dans son économie, l'auteur souligne, que dans notre réalité sociale il constitue aussi une institution operative de l'Etat socialiste, servant non seulement pour satisfaire les besoins importants du (point de vue social mais qu'il transforme en 'même temps la conscience sociale, et forme les relations sociales, orée une nouvelle personnalité des travailleurs au cours du processus de travail etc. Il donne aussi de directives méthodologiques qui doivent être appliquées en expliquant les faits composés et les processus sociaux dans l'entreprise, pour éviter une confusion d'une position nominaliste dans la théorie de la (réalité d'un groupe social avec une position réaliste et pour éviter l'application du positivisme dans la sociologie.

A ce type des considérations appartient aussi la polémique avec des principes ayant le caractère extrêmement d'un seul côté dans le procédé d'un praticien qui s'occupe des affaires sociales et d'un théoricien sur le fond de leurs relations sociales réciproques. Parmi les problèmes détaillés de la sociologie de travail T. Szczurkiewicz discute minutieusement les problèmes des ensembles sociaux, dont les plus importants — les oathégories sociales de la qualité de membre et ensuite le problème des groupes sociaux et de leurs organisations. Il soumet aussi à la critique écrasante l'application bien répandue dans la sociologie de la division de l'organisation en „formelle et informelle" menant sur un faux chemin et entraînant dans les pseudoproblèmes inutiles. Il se concentre de même sur tels problèmes que: l'application de l'organisation retrospective et prospective, la formation de la structure d'organisation de l'entreprise, la naissance et le fonctionnement des normes sociales et des sanctions de protection dans le processus de travail, le rôle et l'acception de la fonction et position sociale des membres d'un groupe dans le cadre d'une cathégorie sociale déterminée, la formation des relations sociales et des relations inter-humaines et leur réification (ou liaison aux objets réels) dans l'entreprise, le fonctionnement des cercles sociaux, des institutions de régulateur etc.

Malgré que la problématique des relations sociales a été discutée à fond par F. Znaniecki, c'est Thadée Szczurkiewicz qui a introduit de nouveaux éléments à ces considérations, s'appuyant cependant sur les autres principes ontologiques et méthodologiques, à savoir: (1) en partant du groupe social en tant qu'un fait primaire, donné dans toutes les recherches sociologiques, 2) en tenant compte de la sphère matérielle de la réalité objective, débordant la sphère du facteur humaniste, 3) en comprenant plus vastement la conduite sociale que cette sphère qui est attribuée par Znaniecki à sa conception des actes sociaux. En somme il faut constater décidément, que les conceptions de Thadée Szczurkiewicz constituent l'un des essais le plus réussi de la conception marxiste et de l'enrichissement des problèmes de la sociologie de travail et de l'industrie. Dans beaucoup de cas on n'a

que signalé cette vision ou (perspective de cette conception, qui sera expliquée par l'auteur avec une rare précision dans les „Etudes”, en amorçant on peut dire une nouvelle étape dans la mise des problèmes sociologiques Thadée Szczurkiewicz a causé, que la sociologie de travail et de l'industrie exercée honnêtement n'est pas menacée de s'enfoncer à nouveau soit dans le „système social” conçu statistiquement soit dans le psychologisme.